

ISLANDIA I WYSPY OWCZE (od 4 osób)

Cena: 11600 PLN

CENA OBEJMUJE:

- Transfer z/na lotnisko w Keflaviku i w Vagar
- Opiekę doświadczonego polskojęzycznego pilota-przewodnika, autora przewodników National Geographic, licencjonowanego specjalisty od Islandii i Wysp Owczych
- Noclegi na Islandii i Wyspach Owczych w apartamentach z łazienką i kuchnią, w pokojach 2 lub 3-osobowych (np. rodzina z dzieckiem)
- Śniadania
- Transport na Islandii i Wyspach Owczych samochodem lub busem (w zależności od liczby uczestników)
- Pełne ubezpieczenie komunikacyjne, ubezpieczenie wypadkowe
- Opłaty drogowe, opłaty parkingowe, opłaty za tunele podoceaniczne
- Nocleg na luksusowym promie Norröna w kabinach 2-osobowych, śniadanie na promie w formie bogatego bufetu, możliwość korzystania z basenu i siłowni

CENA NIE OBEJMUJE:

- biletów lotniczych, wstępu do muzeów i rezerwatów przyrody na trasie, innych opłat lokalnych (ok. 600 DKK i 7000 ISK)
- obowiązkowej składki na Turystyczny Fundusz Gwarancyjny w wysokości 10 PLN/os. (zgodnie z [Rozporządzenie Ministra Sportu i Turystyki z dnia 21 listopada 2016 r. w sprawie wysokości składki na Turystyczny Fundusz Gwarancyjny](#))

Kolejność realizacji programu może ulec zmianie. Realizacja niektórych punktów uzależniona jest od przejezdności dróg.

Program:

1. DZIEŃ: Przylot na Islandię

Przylatujemy z Polski na lotnisko w Keflavíku. Przejeżdżamy przez dawną bazę żołnierzy amerykańskich, mieszczącą się w rejonie lotniska. Naszą podróż po Islandii rozpoczniemy od przejazdu przez świeże pola lawowe. Podziwiając różnorodne krajobrazy położonego na południowym zachodzie półwyspu Reykjanes docieramy na nocleg, by nabrać sił przed czekającymi nas przygodami.

2. DZIEŃ: Hveragerði, tunel lawowy, Reykjavík, Bessastaðir, płyty kontynentalne Europy i Ameryki, Błękitna Laguna

Jedziemy do Hveragerði – miasta na gorących źródłach geotermalnych, gdzie piecze się chleb lawowy i eksperymentalnie prowadzi największą europejską hodowlę bananów. Schodzimy pod ziemię na trekking w niezwykłym cudzie natury – tunelu lawowym Raufarholshellir (atrakcja fakultatywna). Jedziemy do stolicy Islandii, Reykjavíku, gdzie poznajemy najstojniejsze symbole miasta: Kościół Hallgrímskirkja, Sun Voyager czy nawiedzony pałacyk Höfði. Spacerujemy po muzeum rzeźb słynnego islandzkiego symbolisty, Einara Jonssona i podziwiamy nowoczesny budynek opery i filharmonii – Harpa. Oglądamy budynek parlamentu, odwiedzamy promenadę nad jeziorem Tjörninn, ulubione miejsce spacerów mieszkańców stolicy, i ratusz miejski na wodzie. Odwiedzamy katedrę Domkirkja, reprezentacyjne ulice Aðalstraeti i Laugavegur, a także park Arnarhóll z siedzibą islandzkiego rządu. Odwiedzimy także pałac prezydencki w Bessastaðir. Stamtąd ruszamy na Półwysep Reykjanes. Zaczniemy od trekkingu po rezerwacie geotermalnym Krysuvík i robimy sesję zdjęciową na słynnym moście Miðlína łączącym płyty kontynentalne Ameryki i Europy. Zakończenie dnia świętujemy kąpielą w słynnej Błękitnej Lagunie (atrakcja fakultatywna).

3. DZIEŃ: Złoty Krąg: Skalhótt, Geysir, Gullfoss, Thingvellir, Laugarvatn

To nie przypadek, że pierścień cudów natury i zachwycających pamiątek kultury i islandzkiej tożsamości, nazywa się Złotym Kręgiem. To tu zobaczymy słynny Thingvellir – równinę nad jeziorem Thingvallavatn, gdzie przez tysiąc lat zbierał się Althing – islandzki parlament (i do dziś odbywają się najważniejsze uroczystości w wyspiarskiej społeczności). Tu także kręcono serial „Gra o tron”. Jednak nazwa Złoty Krąg najpełniej lśni przy spektakularnym Gullfossie – Złotym Wodospadzie na rzece Ölfusa. A turyści od wieków pielgrzymowali do – kiedyś największej islandzkiej atrakcji – Gejzera. Dziś szacowny i sędziwy Geysir „odpoczywa” wybuchając zaledwie kilka razy do roku. Ale tuż obok położony jest młody i żywotny Strokkur, który obdarza nas efektownym wystrzałem co 7-10 minut. Nie ma więc obaw – na pewno uda nam się to cudne zjawisko uchwycić na zdjęciach. Odwiedzimy także pierwszą stolicę Islandii – Skalhótt. Dzień możemy zakończyć w dawnym miejscu chrztu Islandczyków – ciepłych źródłach Laugarvatn (atrakcja fakultatywna). Dla najdzielniejszych będzie to możliwość wskoczenia wprost z sauny do lodowatego jeziora.

4. DZIEŃ: Wodospad Skogafoss, Seljalandsfoss, lodowiec Solheimajökull,

Reynisfjara, Vik, Kirkjubaerklaustur, Jokulsarlon.

Po śniadaniu, zadumamy się nad wdziękiem wodospadu Skogafoss, którego proporcje są wzorcowe. Ma 62 metry wysokości i 26 metrów szerokości. To dzieło natury, które jest absolutnie doskonałe. Staniemy też przed jednym z najpiękniejszych wodospadów na wyspie – Seljalandsfoss. Warto wziąć ze sobą nieprzemakalny płaszcz, bo ten cud natury można podziwiać obchodząc go wokół. Krótki spacer doprowadzi nas stąd do ukrytego wodospadu Gljúfrabúi. Dla odważnych – możliwość podejścia pod wodospad spacerem w krystalicznej, zimnej wodzie. Jadąc dalej drogą Numer Jeden dotrzemy do moreny czołowej lodowego jezora Sólheimajökull. Jeśli tylko warunki i względy bezpieczeństwa pozwolą, udamy się na trekking pod lodową czapę, by przekonać się skąd Wyspa Lodu wzięła swoje miano. Następnie dojedziemy na najstojniejszą czarną plażę Islandii. Reynisfjara to fantastycznie uformowane bazaltowe skały i czarny jak węgiel piasek, który kontrastuje z białą fal i błękitem oceanu. Zatrzymamy się w miasteczku Vik, gdzie znajduje się największy na Islandii outlet z odzieżą sportową i tradycyjnymi wyrobami z islandzkiej wełny. Potem pojedziemy południowym wybrzeżem na zachód, przez piaszczyste sandury – pustynię u stóp największego europejskiego lodowca: Vatnajökull (8100 km²), na której łatwo w słoneczne dni zaobserwować miraż, a wiatr wzbudza niebezpieczne tornada. Naszym celem jest Laguna Lodowcowa Jokulsarlon. To tu kręcono spektakularne sceny pościgów Jamesa Bonda w filmie „Śmierć nadejdzie jutro” oraz przygody Lary Croft w „Tomb Rider”. Możliwość rejsu amfibiami pośród pływających gór lodowych (wycieczka fakultatywna). Potem ruszamy na diamentową plażę, która skrzy się od kryształów pokruszonych lodowych gór.

5. DZIEŃ: Fiordy Wschodnie, arboretum, wodospad Hengifoss, Jezioro Lagarfljot, Egilsstadir, Seydisfjordur

Po śniadaniu przejedziemy górkimi drogami do przepięknych Fiordów Wschodnich. To jeden z najrzadziej odwiedzanych przez turystów zakątków Islandii. Możemy tu rozkoszować się ciszą, przerywaną jedynie okrzykami dzikich ptaków. Może uda nam się dostrzec pasące się dzikie renifery? Droga wije się wzdłuż stromych klifów, prowadząc niekiedy tuż nad przepaścią. Niemal cały czas jedziemy nad ciemnogramatową tonią głębokich fiordów. Przez góry przejeżdżamy do Egilsstadir, stolicy wschodniej Islandii, a potem jedziemy wzdłuż Lagarfljot, najdłuższego islandzkiego jeziora, które porównywane jest do szkockiego Loch Ness. Tutaj też ponoć można spotkać tajemniczego potwora, a szczęśliwiec, który uwieczni go na zdjęciu, może liczyć na nagrodę miliona koron od wydawcy tutejszej gazety. Krótki, godzinny trekking, doprowadzi nas do ciekawego geologicznie wodospadu Hengifoss. Nad jeziorem odwiedzimy też arboretum – największą islandzką puszcę, która ma wprawdzie jedynie sto lat, ale za to imponuje liczbą gatunków drzew i fantastycznym usytuowaniem na zboczach opadających do zielonkawej wody.

Po południu znajdziemy się w Seydisfjordur. To piękne, małe miasteczko, które zimą bywa

całkowicie odcięte od świata, bo najbardziej stromą asfaltową drogę na Islandii, która łączy przystań z Egilsstaðir, odśnieża się jedynie w dni, w które przy pływa prom. Wieczorem, po zaokrętowaniu się na prom Norrönu – luksusowy prom atlantycki pływający na najdłuższej linii promowej świata odpływamy w kierunku Wysp Owczych. Nocleg na promie

6. DZIEŃ: Powitanie Wysp Owczych, Tórshavn, Kirkjubour

Ruszamy do stolicy Wysp Owczych. W Tórshavn zobaczymy fort obronny, zbudowany tuż przy porcie, by strzegł miasta przed atakami tureckich piratów, którzy w poszukiwaniu jasyru zapuszczali się aż tak daleko na północny Atlantyk. Przespacerujemy się do zabytkowej latarni morskiej. Zwiedzimy także zespół krytych darnią drewnianych budowli, które są siedzibą najwyższych władz i parlamentu. Tinganes zwołano po raz pierwszy już w 850 roku, gdy w większości krajów nowożytnej Europy idee demokracji i parlamentaryzmu nikomu jeszcze nie przychodziły do głowy. Promenadą pełną kawiarnianych ogródków przejdziemy przez port, do którego wpływają wielkie promy pasażerskie i luksusowe jachty. Odwiedzimy także katedrę Dómkirkjan z 1609 roku i słynny amfiteatr Trappan z którego mieszkańcy i turyści oglądają letnie koncerty. Tórshavn to jednak nie tylko pomniki historii. W czasie wolnym przespacerujemy się głównym deptakiem handlowym Vaglið i będziemy mieli możliwość odwiedzić sklepy z tradycyjnym rękodziełem, a także nowoczesne salony skandynawskiego designu. Ze stolicy wracamy na nocleg widokową trasą wiodącą przez góryste serce wyspy Streymoy, przez najstarszy szlak handlowy na Wyspach Owczych. Następnie jedziemy do Kirkjubøur. Od wczesnego Średniowiecza było to najbardziej pożądane miejsce na całym archipelagu, bo układ prądów sprawiał, że morze wyrzucało tu na brzeg cenne pnie syberyjskich świerków. Na pozbawionych lasów wyspach, twarde drewno, które azjatyckie rzeki niosły do Oceanu Arktycznego i dalej dryfowało aż do Wysp Owczych – to był ogromny kapitał. Nic dziwnego, że mieszkańcy Kirkjubøur uznawani byli za najbogatszych wyspiarzy. Spory majątek miał tu też kościół. W annałach zapisał się szczególnie XIV-wieczny biskup Erlendur, który uznał, że romańska katedra świętego Olafa nie odpowiada jego oczekiwaniom i postanowił wznieść pierwszą na Wyspach Owczych katedrę św. Magnusa w stylu gotyckim. Zobaczymy też najstarszy dom na Wyspach Owczych. XI-wieczna farma należała kiedyś do biskupa Erlendura. Prawdopodobnie to tu, w 1298 roku wydał dokument o wypasie owiec, zwany potocznie „owczym listem”. Od 17 pokoleń w tym budynku mieszka rodzina Paturssonów. Możliwość przejażdżki konnej po malowniczych terenach z oszałamiającymi widokami (wycieczka fakultatywna, umiejętności jeździeckie nie są wymagane). Dla chętnych możliwość wycieczki szybkimi łodziami RIB na zamieszkaną jedynie przez jedną rodzinę wyspę Koltur lub klify na wyspie Hestur (wycieczki fakultatywne).

7. DZIEŃ: Klify Vestmanna, wyspy Streymoy i Eysturoy

Jedziemy na wyspę Streymoy w kierunku portowej miejscowości Vestmanna. Tu wsiadamy na

pokład statku i ruszamy na niezwykle poruszający rejs do Klifów Vestmanna (wycieczka fakultatywna). To najstarsza atrakcja turystyczna na wyspie – podróż po morskich jaskiniach, kluczenie w labiryncie wysokich na ponad 300 metrów pionowych ścian i obserwacja maskonurów, ostrygojadów, mew i petreli. Po dwugodzinnym rejsie wyruszamy na zwiedzanie wyspy Streymoy. Odwiedzimy Kollafjordur, spokojną osadę z XIX-wiecznym drewnianym kościołem, a także Við Air – jedną z trzech na świecie zachowanych wiosek wielorybników. Będziemy podziwiać Fossa – największy na Wyspach Owczych, 140-metrowy dwukaskadowy wodospad. W Haldórsvík zobaczymy oktagonalny kościół z 1856 roku. Wąska droga na szerokość jednego samochodu, która prowadzi miejscami nad przepaścią i wije się wzdłuż skalistego fiordu, doprowadzi nas do Tjørnuvík – cichej wioski z biało-czarną plażą w spektakularnie położonej zatoce z widokiem na owiane legendą klify-trolle Risin i Kellingin. Wybierzemy się na trekking na punkt widokowy nad miasteczkiem, jednym z najstarszych szlaków, znanych już Wikingom ponad tysiąc lat temu. Po powrocie na wyspę Eysturoy przejedziemy widokową trasą przez góry aż do miejscowości Eiði. Stamtąd wysokogórską trasą widokową do nadmorskiego miasteczka Gjogv. Główną atrakcją jest tu 200-metrowa gardziel skalistego wąwozu w samym sercu miasta. Miejsce jest niezwykle fotogeniczne. Na szczycie spektakularnego klifu postawiono ławeczkę Marii, na której przysiadła podczas zwiedzania Wysp Owczych duńska królowa. Zwiedzimy miasteczko, które jest prawdziwą perłą wśród farerskich osad.

8. DZIEŃ: Wyspy Borðoy, Viðoy, Kunoy, Streymoy oraz Saksun

Tego dnia przejedziemy przez kilka wysp archipelagu, ale najpierw zagłębiamy się pod dno oceanu i tunelem dojeżdżamy na wyspę Borðoy. Pokonując kolejne tunele i groble przedostaniemy się na wyspę Viðoy. Spacerem udamy się do zatoki i kościółka w Viðareiði. Stąd rozpościera się zapierająca dech w piersiach panorama na otwarty ocean. Żeby jednak docenić 750-metrowe klify otaczające Viðareiði, musimy wrócić na wyspę Borðoy i piękną trasą widokową, tuż nad falami Atlantyku, dotrzeć do wioski Muli. Stąd udamy się na trekking, by zobaczyć majestatyczną ścianę Enniberg – jeden z najwyższych klifów na świecie. Kolejną wyspą z archipelagu, którą poznamy, jest prawie niezamieszkała Kunoy. Jeżeli pogoda pozwoli, to z Klaksvík udamy się na widokowy lot helikopterem (wycieczka fakultatywna) do Tórshavn. To prawdopodobnie najtańsza tego typu atrakcja w Europie, więc warto się skusić. Ze stolicy ruszymy przepiękną, widokową trasą do spektakularnie położonej wioski Saksun – ulubionego letniska Farerów nad malowniczą laguną, która w czasie odpływu niemal w całości wysycha, a gdy morze przybiera, cieszy nasze oczy głębokim błękitem morskiej toni. Możliwość uczestniczenia w warsztatach kulinarnych prowadzonych w języku polskim i udział w uroczystej kolacji farerskiej w farerskim domu (atrakcja fakultatywna).

9. DZIEŃ: Atrakcje wyspy Vágur

Zwiedzamy wyspę Vágur. Najmłodszym tunelem na Wyspach Owczych przejeżdżamy do wyżynnej Gasadalur – wioski niczym książkowe Bullerbyn, w której żyje 17 mieszkańców, i która aż do 2003 roku była całkowicie odcięta od świata. Przespacerujemy się po osadzie podziwiając tradycyjną farerską architekturę i zatrzymamy się na punkcie widokowym, z którego można napawać się obezwładniającym pięknem wodospadu Mulafoosur, opadającego z wysokiego klifu wprost w ciemną toń Atlantyku. W drodze powrotnej zatrzymamy się w widokowym miejscu, z którego najlepiej podziwiać panoramę słynnych ze zdjęć na okładkach z folderów turystycznych bezludnych wysp Tindhólmur i Gáshólmur. Przejedziemy przez piękne miasteczko Sandavágur i dotrzemy do miejsca, skąd roztacza się niezwykła panorama na mroczną Trøllkonufingur – skałę przypominającą szpon trollicy. Następnie dotrzemy do Streymir – jedyne na świecie mostu samochodowego przerzuconego nad Atlantykiem, łączącego wyspy Streymoy i Eysturoy.

10. DZIEŃ: Plener fotograficzny w osadzie domów krytych darnią, Sørvágvatn

Urządzimy plener fotograficzny w starej wiosce rybackiej, przy tradycyjnych farerskich domkach z dachami pokrytymi darnią, pomiędzy którymi spacerują owce. Odwiedzimy też znanego z nordyckiej mitologii Nixa, który strzeże jeziora Sørvágvatn. Pełni niezapomnianych emocji i wrażeń wrócimy do Polski.